

# Ambrozja – FONOS

Jak budować mam Eden, gdy dobro dookoła już przysło

Nie naprawię tego sam jeden

Dobrze jak by z pomocą coś przyszło a wyszło tak

Nie potrzebnie drzwi otwierałem im,

mogłem czekać aż sam nabiorę sił

Wziąć ambrozji łyk i coś zrobić z tym

By nie zwlekać i nie tracić znów kolejnych dni

Możesz tu mieć prawie wszystko tak jak Willy Wonka

I czuć pustkę w środku bez celu się tu błąkać

Gdzie zaprowadzi kompas czy wisi nad nim klątwa?

Ktoś mówi odpuść ból rozejdzie się po kościach

Lecz nie chcę się tu poddać

Muzyka to ambrozja tylko jej mogę się oddać

Wiecznie żywa niczym feniks

Wiem, że to się nie zmieni (nie, nie)

Zawsze bliżej korzeni, mi

Mówią piekło na ziemi (gdzie)

Ciekawe co czeka po śmierci, ich

Żyję by marzenia spełnić by nie brakło nigdy weny, i

Zobaczyć w życiu to co cenne w nim

To nasze myśli tu z wodzone są od dawna

Od życia aż po grób nie daj sobie nic zabrać

Idź w stronę światła dziś może to jedyna szansa

Droga prosta w kitto i tak labirynt fauna

Nie wiem ile dni, ile chwil,

minie zanim przeszłość dogoni me sny

Kiedy będę chciał zatrzymać wieczność

Pokaż mi, szczęście jeśli masz receptę

Nie chcę truć się kłamstwem do prawdy mi potrzeba ciebie

Ledwo podnoszę wzrok, tętno zaburza krok

Prawie nie czuję rąk, unoszę się daleko stąd

Kiedy zapadnie mrok wtedy najbardziej to docenisz światło

i to, że ci sprzyjał los

Nie czekam ani chwili,

Jeszcze masz czas mówili  
Pokaż, że się mylili choć życie  
ostre jak chilli ty wanilii  
daj mi oświeclaj promieniami mnie  
, chcę dobrej vibe i bez stresu żyć jak Hef  
To promień pada, bliżej podejź madame  
Wiesz, że mam chęć i ty też dawaj  
Nie przestawaj, jara mnie to jak haze  
i chcę cię palić bez przerwy  
Wiesz, że nikt tak jak ty, tylko koi mi nerwy

Nie wiem ile dni, ile chwil,  
minie zanim przeszłość dogoni me sny  
Kiedy będę chciał zatrzymać wieczność  
Pokaż mi, szczęście jeśli masz receptę  
Nie chcę truć się kłamstwem do prawdy mi potrzeba ciebie  
Nie wiem ile dni, ile chwil,  
Minie zanim przeszłość dogoni me sny  
Kiedy będę chciał zatrzymać wieczność  
Pokaż mi, szczęście jeśli masz receptę  
Nie chcę truć się kłamstwem do prawdy mi potrzeba ciebie



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych